

„O Marnotrawstwie i Śkapstwie, Lasom szkodliwych...” – a współczesne dylematy dotyczące zagadnień racjonalnego użytkowania leśnych surowców niedrzewnych

Ewa Majewska

Abstrakt. „O Marnotrawstwie i Śkapstwie, Lasom szkodliwych...” – to tytuł jednego z rozdziałów dzieła pt. „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” z 1778 r. autorstwa ks. Krzysztofa Kluka. Ten największy polski przyrodnik okresu oświecenia zwracał szczególną uwagę na problemy racjonalnego użytkowania wszystkich dóbr leśnych. Temat ten jest nadal aktualny i coraz bardziej problematyczny, chociażby z powodu coraz większego zainteresowania pozyskaniem surowca zielarskiego przez firmy zajmujące się ich przetwórstwem. Jak to wygląda w praktyce leśnej? W referacie przedstawiam obowiązujące zasady dotyczące zbioru roślin i grzybów ze stanu naturalnego oraz przykłady współpracy w tym zakresie pomiędzy Nadleśnictwem Rudka (RDLP Białymstoku) i firmą „Dary Natury”.

Kolejne zagadnienie to stan i możliwości rozwoju produkcji ziół w województwie podlaskim w szczególnym kontekście – wsparcia dla rozwoju przedsiębiorczości obszarów wiejskich.

Słowa kluczowe: leśne surowce niedrzewne, uboczne użytkowanie lasu, procedury prawne, rośliny chronione, zioła, ziołarstwo.

Abstract. „O Marnotrawstwie i Śkapstwie, Lasom szkodliwych...” – and contemporary problems concerning rational use of forest nontimber raw materials. „O Marnotrawstwie i Śkapstwie, Lasom szkodliwych...” – it is a title of one of chapters of work: „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” from 1778 r. of the author’s Krzysztof Kluk. The biggest Polish naturalist from the Restoration Period, already paid special attention to problems of rational using of all forest goods. This theme is still standing and at present problematic because of growing interest in acquiring the herbal raw material by companies processing them. How does it look like in the forest practice? In the paper I present applicable rules concerning collecting plants and mushrooms from the state of nature and examples of collaboration in this respect between the Forest district Rudka (RDLP Białystok) and „Dary Natury” company. Another issue presents the current state and the development possibilities of production of herbs in the Podlasie province – in the particular context – of support for the entrepreneurship development of country areas.

Key words: Non-timber forest products, side use of forest, legal procedures, protected plants, herbs, herbalism.

Uboczne użytkowanie lasu posiada w Polsce wieloletnie tradycje. Las jest źródłem wielu wymiernych pożytków, w tym surowców leczniczych i spożywczych. Dlatego gospodarka zasobami leśnymi powinna opierać się na dostrzeganiu i docenianiu całego spektrum korzyści, jakie dostarcza ekosystem leśny. Wbrew pozorom nie jest to takie proste. Występując w imieniu gospodarzy lasu – leśników – wypada zadać pytanie: czy obecne regulacje i zasady formalne sprzyjają promowaniu racjonalnego użytkowania lasu?

§. 5.

O Marnotrawstwie i Śkąpstwie, Lasom szkodliwych.

308. Jak marnotrawstwo, tak skąpstwo, zawsze właścicielowi w Lasach przynosić muszą szkodę. O marnotrawstwie, nie rozumiem, aby kto wątpił; Lasy bowiem są to takie rzeczy, w których niegospodarność przynosi szkodę aż wiekiem chyba nadgrodzoną; mogą być wprawdzie obfite do czerpania szrodła, ale nie nieukończzone: chciwość z nich wielkich zysków przynosi im koniec, a około nich nieczułość, koniecznie do upadku nakłania.

309. Lecz aby skąpstwo być miała przyczyną upadku Lasow, podobno rzadko komu na myśl padło, ile kiedy z pierwszego pomyślenia zdaie się, iż im bardziey kto skąpi, tym więcey zachowuie drzewa. Proszę między skąpstwem, a rozumną gospodarną skrzętnością uczynić różnicę, pokaże się pewnie co innego.

TOM II.

I

§ 10.

Ryc. 1. Przedruk z „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” ks. Krzysztofa Kluka

Fig. 1. Reprint of „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” ks. Krzysztof Kluk's

„O Marnotrawstwie i Śkąpstwie, Lasom szkodliwych...” – to tytuł jednego z rozdziałów dzieła pt. „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” z 1778 r. autorstwa ks. Krzysztofa Kluka. Ten największy przyrodnik polskiego oświecenia w swojej pracy naukowej i działalności edukacyjnej zwracał szczególną uwagę na problemy racjonalnego użytkowania wszystkich dóbr leśnych. Dotyczy to tak samo drewna jak i produktów nieдрzewnych. Tak więc, „... jak marnotrawstwo, tak skąpstwo, zawsze właścicielowi w Lasach przynosić muszą szkodę...” Stwierdzenie to – jak się okazuje – nic nie straciło ze swej aktualności, nadal wywołuje dylematy pomimo oparcia współczesnej gospodarki leśnej na zasadach zrównoważonego leśnictwa wielofunkcyjnego. Z jednej strony wzrasta zainteresowanie leśnymi surowcami nieдрzewnymi, z drugiej nadal brakuje czytelnych regulacji użytkowania tych surowców. Jak to wygląda w praktyce leśnej?

Temat ten jest szczególnie ciekawy między innymi z powodu coraz większego zainteresowania pozyskaniem surowca zielarskiego przez zajmujące się ich przetwórstwem. Według danych z GUS, z roku 2001, skup ziół z samych upraw polowych w Polsce wyniósł 10,3 tys. ton/rocznie. Należy jednak podkreślić, iż surowiec zielarski pochodzi także ze stanowisk naturalnych, w tym z obszarów leśnych, predysponowanych jako źródło tego surowca. Całkowita

produkcja wyjściowych surowców zielarskich w Polsce może być więc oceniana nawet na około 20–30 tys. ton/rocznie (Angielczyk 2003). W Polsce ze stanowisk naturalnych pozyskuje się około 100 gatunków roślin leczniczych. Rocznie jest to 3–5 tys. ton. Ścisłe określenie rocznej produkcji ziół nie jest proste, ponieważ trudno jednoznacznie określić, co jest tym typowym surowcem zielarskim. Wiele ziół jest równocześnie wykorzystywanych dla celów farmaceutycznych, spożywczych, przyprawowych czy kosmetycznych. Jeśli nawet podawane szacunki wzbudzają wątpliwości, to z pewnością należy przyznać, że skup i przetwórstwo ziół stwarza korzystne warunki rozwoju przedsiębiorczości zwłaszcza na terenach wiejskich. Sprzedaż grzybów, owoców i ziół jest tradycyjnym źródłem uzyskiwania dodatkowego dochodu wśród mieszkańców wsi i miasteczek. Zainteresowanie korzystaniem z leśnych surowców niedrzewnych będzie nadal wzrastało, również w wyniku promowania zdrowego stylu życia, potrzeby sięgania po naturalne surowce ekologiczne oraz konieczności wspierania ochrony środowiska.

Pozyskiwanie roślin i grzybów ze stanu naturalnego, powszechnie określanych jako „płody runa leśnego” to jedna z licznych form ubocznego użytkowania lasu. W prawodawstwie polskim nie brakuje przepisów regulujących tę formę działalności. Podstawę prawną stanowią zapisy zawarte m. in. w: Polityce Ekologicznej Państwa w latach 2009–2012 z perspektywą do roku 2016, Polityce Leśnej Państwa z dnia 22 kwietnia 1997 r., Ustawie z dnia 28 września 1991 r. o lasach, z późn. zmianami (Dz. U. Nr 10, poz. 444), Ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody z późn. zmianami (Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1220, Nr 92, poz. 880), Rozporządzeniu Ministra Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa z dnia 28 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ochrony i zbioru płodów runa leśnego oraz zasad lokalizowania pasiek na obszarach leśnych (Dz. U. Nr 6, poz. 42) i innych.

Ponadto obowiązują w Polsce akty prawne dotyczące ochrony roślin i równocześnie ekologicznej produkcji rolniczej, która obejmuje działalność w zakresie pozyskania i przetwórstwa ziół. Są to m.in.: Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o rolnictwie ekologicznym (Dz. U. 2004, Nr 93, poz. 898) wynikająca z Rozporządzenia Rady Ministerialnej Wspólnoty Europejskiej Nr 2092/91 z 24 czerwca 1991 r., Rozporządzenie Komisji (WE) nr 889/2008 z dnia 5 września 2008 r. ustanawiające szczegółowe zasady wdrażania rozporządzenia Rady (WE) nr 834/2007 w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych w odniesieniu do produkcji ekologicznej, znakowania i kontroli.

Dynamiczny rozwój produkcji ekologicznej w Polsce w ostatnich latach związany był z możliwością otrzymania wsparcia w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Cieszy fakt, że gospodarstwa ekologiczne, które powstały głównie z powodu czerpania profitu z dopłat unijnych, znajdują w Polsce rynek zbytu na produkty pochodzące ze stanu naturalnego.

Każdy obywatel Polski ma prawo do nieodpłatnego zbioru wszelkich dóbr runa leśnego na własne potrzeby. Mówi o tym Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o lasach. Warto w tym miejscu przypomnieć zapisy artykułu 27 tejże Ustawy:

„Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa są udostępniane, z uwzględnieniem zakazów zawartych w art. 26 i art. 30, do zbioru płodów runa leśnego: 1) na potrzeby własne; 2) dla celów przemysłowych, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. 2. Zbiór płodów runa leśnego dla celów przemysłowych wymaga zawarcia umowy z nadleśnictwem. 3. Nadleśniczy odmawia zawarcia umowy, w przypadku gdy zbiór runa leśnego zagraża środowisku leśnemu [...]”.

W praktyce okazuje się, że wiele z obowiązujących przepisów jest niedoprecyzowanych. Powoduje to dylematy zarówno po stronie zarządzających lasem, jak i zainteresowanych pozyskaniem zasobów runa leśnego.

Czy umowy powinni zawierać zbieracze, czy skup? Jedynym ograniczeniem dla osób fizycznych w użytkowaniu runa na własne potrzeby są okresowe lub stałe zakazy wstępu do lasu oraz ewentualny brak wiedzy o gatunkach podlegających ochronie. Rozróżnienie zbioru zarobkowego od zbioru na własne potrzeby jest praktycznie niemożliwe. Indywidualni zbieracze nie są zobligowani do zawierania umów z nadleśnictwem, a zebrany surowiec mogą przekazywać do punktów skupu. Działania takie odbywają się poza kontrolą, a to może w konsekwencji doprowadzić do zaniku w stanie naturalnym pożądaných powszechnie gatunków roślin i grzybów. Kolejny dylemat – jakie uzgodnienia powinna zawierać umowa? W ustawie o lasach brak jest informacji o szczegółach konstrukcji takiej umowy. Zgodnie z zasadami użytkowania lasu powinna ona obejmować informacje o rodzaju surowca i maksymalnej jego masy pozyskanej w określonym czasie oraz wskazywać obszar, na którym może być prowadzony zbiór. W tej sytuacji oraz wobec wynikających z tego dodatkowych problemów organizacyjnych wiele nadleśnictw nie jest zainteresowanych podpisywaniem umów ze skupami czy innymi podmiotami.

Ostatecznie pojawia się pytanie – czy tę formę udostępniania lasu nie powinno się traktować jako potencjalne źródło dochodów w gospodarce leśnej? Z drugiej strony próba jakiegokolwiek ograniczenia korzystania z tych dóbr spotyka się ze zdecydowanym sprzeciwem społeczeństwa, czego najlepszym dowodem były głośne protesty mieszkańców powiatu hajnowskiego w trakcie dyskusji nad dostępnością Puszczy Białowieskiej, w sytuacji poddania jej dodatkowym rygorom ochronnym.

Obowiązujące zasady dotyczące pozyskiwania surowców ze stanu naturalnego posiadają również ograniczenia wynikające z konieczności przestrzegania przepisów ochrony obszarowej i gatunkowej. Wśród leśnych gatunków, zwłaszcza o szczególnym znaczeniu zielarskim, jest wiele podlegających ochronie częściowej (m.in. konwalia majowa, bobrek trójlistkowy, bagno zwyczajne, kopytnik pospolity, kalina koralowa), a także ścisłej (np. mącznica lekarska). Zakazy, które można wprowadzić w odniesieniu do chronionych gatunków roślin, określa obecnie art. 51 ust. 1 i 1a Ustawy o ochronie przyrody. Niemniej wiele stosowanych pojęć i tu jest niedoprecyzowanych, np. /.../ 1) umyślnego niszczenia /.../, 2) umyślnego zrywania lub uszkodzenia /.../, 6) pozyskiwania lub zbioru /.../. Można się jedynie domyślać, że ustawodawcy chodzi w tym zakazie o zbiór na potrzeby niekomercyjne – co w zasadzie pokrywa się czynnościami związanymi ze zrywaniem, uszkodzaniem i posiadaniem. Ten zakaz w zasadzie dotyczy także zbioru, mimo że czynność ta została wymieniona osobno, w pkt 6. W przypadku większości roślin, ich zbiór jest poprzedzany „zrywaniem”, może więc obejmować takie czynności jak: ucinanie, odłamywanie i inne pojęcia pokrewne, choć nie jest to jednoznaczne.

Uzyskanie zezwolenia na zbiór, zrywanie i import roślin i grzybów objętych ochroną wymaga od zainteresowanych podmiotów (osób fizycznych i instytucji) zachowania wielu skomplikowanych procedur.

1. Wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska – zainteresowane podmioty składają wniosek o wydanie zezwolenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska na odstępstwa od zakazów w stosunku do gatunków występujących roślin lub grzybów objętych ochroną. Dane niezbędne do wydania zezwolenia określa art. 56 ust. 6 Ustawy o ochronie przyrody. Formularze wraz z szczegółową instrukcją dostępne są w formie elektronicznej na stronach internetowych RDOŚ. Wydanie decyzji (w formie zezwolenia) trwa – zgodnie z art. 35 k.p.a. – nie dłużej niż 1 miesiąc od dnia wszczęcia postępowania. Wniosek wymaga uiszczenia opłaty skarbowej.
2. Zezwolenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w formie decyzji – wydawane jest po rozpatrzeniu wniosku. Decyzja dokładnie precyzuje zakres czynności zezwalających

(z podaniem zachowania warunków wynikających z tych czynności) oraz czynności niezwalających. Zezwolenia, o których mowa w art. 56 ust. 4 mogą być wydane w przypadku braku rozwiązań alternatywnych, jeżeli nie spowoduje to zagrożenia dla dziko występujących populacji chronionych gatunków roślin, zwierząt lub grzybów. Zezwolenia na pozyskiwanie zwierząt, roślin lub grzybów objętych ochroną gatunkową wydaje się w porozumieniu z właścicielem lub zarządcą lasu. Mogą być one wydane, jeżeli nie spowodują zagrożenia dla dziko występujących populacji chronionych gatunków roślin, zwierząt lub grzybów.

3. Informacja o decyzji przekazywana do wiadomości nadleśnictwa – zarządcy terenu, na podstawie wskazanego we wniosku miejsca pozyskania surowca.
4. Umowa z nadleśnictwem – Zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy o lasach z dnia 28 września 1991 r. (Dz. U. 2011 Nr 12, poz. 59 z późn. zm.) zbiór płodów runa leśnego dla celów przemysłowych wymaga zawarcia stosownej umowy z właściwym terytorialnie nadleśniczym.
5. Sprawozdanie do RDOŚ z zakresu wykorzystania zezwolenia przez podmiot wnioskujący. Zezwolenia wydawane są zazwyczaj na okres trwania od 1 roku do 5 lat. Sprawozdawczość wymagana jest w każdym roku trwania zezwolenia. Ponadto, w celu właściwej realizacji zezwolenia regionalny dyrektor ochrony środowiska może dokonać kontroli spełnienia przez wnioskodawcę warunków w nim określonych, a także cofnąć zezwolenie, jeżeli warunki te nie są spełnione – art. 56. ust. 7a oraz ust. 7j Ustawy o ochronie przyrody.

Tab. 1. Zestawienie łączne wydanych zezwoleń przez RDOŚ w Białymstoku za rok 2012. Opracowanie własne

Table 1. Statement of total permits issued by the RDOS in Białystok for the year 2012. Own study

Gatunek	Ilość (kg suchej masy) – w roku 2012	Liczba podmiotów występujących o pozwolenie
Bagno zwyczajne	500 kg	1
Bobrek trójlistny	600 kg	5
Czosnek niedźwiedzi	500 kg	3
Kalina koralowa	15 kg	3
Kacanki piaskowe	120 kg	4
Konwalia majowa	2000 kg	2
Kopytnik pospolity	1050 kg	3
Kruszyna pospolita	5000 kg	3
Płucnica islandzka	10 kg	2
Porzeczką czarna	250 kg	2
Przytulia wonna	2150 kg	2
Turówka wonna	77 kg	7
Miodownik melisowaty	9 kg	4
Włóknuszek ukośny	200 kg	1
Turówka leśna	Nie wydano zezwoleń	

Każde wydane zezwolenie precyzuje w odniesieniu do poszczególnych gatunków: ilość pozyskania (kg suchej masy), sposób pozyskania, miejsce oraz termin przeprowadzanej czynności. Do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku (RDOŚ Białystok 2012) średnio rocznie występuje ok. 10 podmiotów z wnioskiem o wydanie zezwolenia na odstępstwa od zakazów w stosunku do gatunków występujących roślin lub grzybów objętych ochroną. Popularne i pożądane pod kątem zielarskim są szczególnie takie gatunki jak: turówka wonna, bobrek trójlistny, kacanki piaszkowe, miodownik melisowaty. Ze względu na liczne zainteresowanie zbiorem wymienionych gatunków zmniejsza się ich ilość zbioru w stosunku do wnioskowanej wielkości. Z powodu rzadkiego występowania na pewnych terenach całkowicie odstępuje się od zezwolenia na ich zbiór – jak w przypadku turówki leśnej.

Czy w świetle przedstawionych danych pozyskujemy dużo czy mało surowca zielarskiego ze stanu naturalnego?

Zezwolenia wydawane są w oparciu o aktualną inwentaryzację przyrodniczą przeprowadzoną w terenie. Są to dane z raportów oceny oddziaływania na środowisko, wyników monitoringu, ekspertyz zewnętrznych, informacji z nadleśnictw. RDOŚ w Białymstoku w tym zakresie opiera się na opracowaniu pt. „Rozpoznanie stanu populacji roślin objętych ochroną częściową na terenie województwa podlaskiego, pozyskiwanych w celach leczniczych i przemysłowych” Aleksandra W. Sokołowskiego – wykonanym na zlecenie Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku z 2003 roku. Opracowanie dotyczy 19 gatunków występujących na terenie woj. podlaskiego i określa m.in.: ilość poszczególnych gatunków roślin (w kg suchej masy) możliwych do pozyskania bez negatywnego wpływu na stan i kondycję populacji w danym roku, na terenie woj. podlaskiego oraz prognozę trwałości populacji poszczególnych gatunków w kontekście ich stałego (co roku), częstego (raz na 3 lata), sporadycznego (raz na 8–10 lat) pozyskania.

Stała obserwacja zasobów runa leśnego pod kątem zagrożenia gatunków wchodzących w jego skład powinna być prowadzona przez służbę leśną, szczególnie w lasach, gdzie obserwuje się intensywne użytkowanie płodów runa leśnego oraz w lasach o wzmożonej penetracji turystycznej i rekreacyjnej (Staniszewski 2007). Systematyczna inwentaryzacja zasobów przyrodniczych ma tu olbrzymie znaczenie. Jako jednym z przykładów może być prowadzenie „Karty Informacji Przyrodniczej” – taki dokument sporządzany jest przez nadleśnictwa obszaru RDLP w Białymstoku na podstawie zarządzenia dyrektora RDLP w Białymstoku (Zarządzenie 2012) w sprawie wprowadzenia do stosowania procedury monitoringu przyrodniczego oraz oceny wpływu zabiegów gospodarczych na różnorodność biologiczną w lasach.

Niezależnie od trudności wynikających z obowiązujących procedur, pozyskanie leśnych roślin przemysłowych, leczniczych, owoców czy grzybów wymaga nawiązania kontaktu i współpracy ze strony zarządzającego terenem i przedsiębiorstwa zajmującego się skupem i przetwarzaniem tych surowców. Może być to współpraca przynosząca satysfakcję oraz wymierne korzyści dla obu stron. Przykładem może być współpraca Nadleśnictwa Rudka i firmy „Dary Natury” w Korycinach. Zbiór płodów runa leśnego na terenie Nadleśnictwa Rudka w roku 2012 objął: ziele wierzbowicy drobnokwiatowej, liść czernicy, żołądźcie dębu, ziele pokrzywy, liść brzozy, liść maliny, pączki sosny ze ściętych drzew, ziele przetacznika, ziele bluszczyka, kwiat wrzosu, ziele miodunka, ziele pięciornika kurzego, liść poziomki, ziele ostrożeńca, nasiona wiesiołka oraz owoce: bzu czarnego, głogu, jarzębiny, tarniny. Zakład „Dary Natury” zebrał

ok. 30–50 tys. kg surowca zielarskiego występującego w lesie oraz 20–27 tys. kg surowca zielarskiego występującego przy drogach i na łąkach leśnych.

Dziewięć leśnictw z nadleśnictwa Rudka, na terenie których pozyskiwane są surowce, zostały objęte certyfikatem ekologicznym, co w sumie stanowi kilkanaście tysięcy hektarów. Wyznaczanie obszarów do ekologicznego zbioru surowców wymagało dodatkowych czynności ze strony zarządcy terenu. Firma podkreśla korzyści wynikające ze współpracy z nadleśnictwem, bez których prowadzenie jej działalności byłoby bardzo ograniczone.

Nadleśnictwo podpisując umowę zobowiązało się do bieżącego informowania o wszelkich zabiegach chemicznych mogących mieć wpływ na jakość runa leśnego. Firma posiada Certyfikat Eko Gwarancja, aby go uzyskać musi przedstawić informacje o terenie, na którym zostały zebrane. Nadleśnictwo udziela wsparcia merytorycznego i udostępnia tereny, które spełniają określone normy.

- Część gatunków roślin, z których korzysta firma, występuje tylko w środowisku naturalnym. Sprowadzanie tych gatunków z innych okolic czy też tworzenie uprawy znacznie podniosłyby cenę oferowanych produktów i byłoby nieekonomiczne dla funkcjonowania firmy.
- Nadleśnictwo pomaga określić limity zbioru surowca oraz nadzoruje te limity, dzięki którym zasoby surowca w terenie nie są wyczerpane.
- Nadleśnictwo informuje o wycinkach drzew, z których następnie można pozyskiwać dalej korę, pączki, soki oraz liście.
- Nadleśnictwo zgodnie z umową zobowiązało się do promowania zagadnień związanych z racjonalnym pozyskiwaniem płodów runa leśnego, w tym surowców zielarskich, a „Dary Natury” promuje Nadleśnictwo na opakowaniach ziół pochodzących z lasu i w trakcie różnorodnych akcji i wydarzeń kulturalnych, sportowych i edukacyjnych.

Na terenie województwa podlaskiego występują sprzyjające warunki dla rozwoju skupu, produkcji i przetwórstwa ziół. Lasy (różnej własności) stanowią ponad 30% powierzchni województwa. A jak wiemy, wśród opisywanych krajowych roślin zielarskich najliczniejsze są gatunki leśne. Zioła do przerobu pozyskiwane są zarówno z upraw, jak i ze stanu naturalnego przez osoby zajmujące się ich zbieraniem sezonowo, w ten sposób poprawiających swoją sytuację finansową. Ciekawe jest to, że często w skupie dominują właśnie zioła zbierane z siedlisk naturalnych. Jeden z przetwórców określił, że tego rodzaju surowiec stanowi nawet ponad 60% skupu. Charakterystyczne są także rodzaje ziół pozyskiwanych z „natury”. Zazwyczaj są to te, które nie znajdują się w uprawie: kwiaty i owoc czarnego bzu, owoc jarzębiny, kora dębu, kwiat lipy i liść brzozy. Często także charakterystycznym dla tych gatunków ziół jest dominacja stanu świeżego, gdyż drobni zbieracze mają problemy z suszeniem ziół. Na Podlasiu nieustanną modą wśród zbieranych gatunków są turówka leśna pospolicie zwana żubrówką oraz miodownik melisowaty. Są one sprzedawane w sposób kontrolowany jako pamiątki z Podlasia, podobnie jest z czosnkiem niedźwiedzim.

W województwie podlaskim dominującą pozycję zajmują trzy przedsiębiorstwa zajmujące się skupem i przerobem surowca zielarskiego: „Dary Natury” z Korycin, „Herbapol” Białystok, „Runo” z Hajnówki. Ich zasięg oddziaływania w zakresie skupu ziół obejmuje cały kraj. Wszystkie jednostki posiadają wyposażenie produkcyjne niezbędne do prowadzenia działalności – suszarnie ziół, rozdrabniacze, powierzchnie magazynowe, a jedno z nich posiada także własne laboratorium. Przedsiębiorstwa te mają już ugruntowaną pozycję na rynku zielarskim. Pomimo to ich właściciele twierdzą, że byłoby w stanie skupować większe ilości ziół – nawet o ponad 50%. Zasadniczą przyczyną niewykorzystania mocy przerobowych przedsiębiorcy widzą w braku surowca, niewłaściwej jego jakości, ograniczonej możliwości finansowania zakupów i w mniejszym stopniu w braku stałych umów z odbiorcami produktów zielarskich.

Wnioski

Badania z 2012 r. pt. „Produkcja ziół w woj. podlaskim i możliwości jej zwiększenia” wykonane pod kierunkiem A. Sadowskiego pozwalają na wyciągnięcie szeregu wniosków w zakresie prognozy pozyskiwania surowców zielarskich i ich przetwórstwa w skali województwa podlaskiego. Wyniki wskazują, że zapotrzebowanie rynku na zioła wzrasta. Świadczy o tym rosnąca w ciągu ostatnich lat wielkość skupu zarówno ziół w stanie świeżym jak i suszu. W opinii przedsiębiorstw zajmujących się skupem surowca zielarskiego, od 40%–60% skupu stanowią zioła zbierane z siedlisk naturalnych. Niektóre z nich od lat są powszechne, np. owoc i kwiat czarnego bzu, kwiat lipy czy liść pokrzywy. W badaniach zwrócono również uwagę, że nawet pozyskanie tych pospolitych surowców może negatywnie wpłynąć w przyszłości na środowisko przyrodnicze. Rozwiązanie problemu widzi się w uprawach plantacyjnych. Według danych GUS w roku 2011 w województwie podlaskim, zioła uprawiane były zaledwie na 126 ha. Udział zatem tych roślin w ogólnej powierzchni zasiewów w województwie wynosi 0,02% i jest znacznie niższy niż średnio w kraju (0,14% pow. upraw). Wskazuje to na znaczne zaniedbania w zakresie popularyzacji tego kierunku produkcji, pomimo że na terenie województwa z powodzeniem mogą być uprawiane rośliny zielarskie, np.: babka lancetowata, rumianek pospolity i dziurawiec zwyczajny. Odpowiednie wsparcie instytucjonalne i techniczne w tym zakresie z pewnością przyczyniłoby się do aktywizacji tej strefy gospodarczej na obszarach wiejskich.

Wspomniane na wstępie artykułu „Marnotrawstwo” – rozumiane jako powszechna dostępność do zasobów leśnych surowców niedrzewnych, nie może przybierać niekontrolowanej eksploatacji. „Śkapstwo” w tej sytuacji to zaniechanie lub ograniczenie możliwości ubocznego użytkowania ze strony gospodarzy lasów oraz brak z ich strony działań promocyjno-educacyjnych. Jedno i drugie wskazuje na zaniedbania ze strony administracji leśnej. Z uwagi na wzrost zainteresowania społeczeństwa leśnymi surowcami niedrzewnymi, szczególnie w kontekście ich potencjalnego źródła dochodów – ta dziedzina gospodarki leśnej wymaga dalszych uregulowań. Zwiększenie zapotrzebowania przemysłu na surowiec zielarski daje szansę na szybki rozwój pozyskiwania ze stanu naturalnego, tym samym przyczynia się do rozwoju lokalnej przedsiębiorczości. Jednak taki rozwój wymaga najpierw inwentaryzacji oraz określenia możliwości produkcyjnych runa leśnego w lasach państwowych. Celowość tych działań jest jednym z warunków stałej, zrównoważonej gospodarki leśnej.

Literatura

- Angielczyk M. 2003. Możliwości uprawy i wykorzystania ziół w warunkach województwa podlaskiego. WPODR w Szepietowie.
- Głowacki S. 2006. Znaczenie gospodarcze i rekreacyjne dolnych warstw lasu. *Leśne Prace Badawcze*, nr 3.
- Kapuściński R. 2007. Regulacje prawne i organizacja użytkowania leśnych surowców niedrzewnych. W: *Las to nie tylko drewno*. Warszawa. Wydawnictwo Świat: 17–22.
- Kepel A. i in. 2013. Aktualizacja listy gatunków roślin objętych ochroną gatunkową oraz wskazanie dla ich ochrony. *Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody SALAMANDRA*. Poznań.
- Paschalis-Jakubowicz P. 2007. Różne oblicza użytkowania ubocznego lasu. W: *Las to nie tylko drewno*. Warszawa, Wydawnictwo Świat: 7–10.

Sadowski A. i in. 2012. Produkcja ziół w województwie podlaskim i możliwości jej zwiększenia. Umowa ROR.II/KSOW-29/12.

Staniszewski P. 2007. Użytkowanie nieдрzewnych zasobów leśnych w trwałej i zrównoważonej gospodarce leśnej. Postępy Techniki w Leśnictwie, nr 99/2007.

<http://www.mos.gov.pl/>

<http://www.minrol.gov.pl>

<http://www.lasy.gov.pl>

<http://www.bialystok.rdos.gov.pl>

<http://www.panacea.pl>

http://hint.org.pl/f_przedruk@1788.t.2 „Roślin potrzebnych... które w kraju użyteczne być mogą, utrzymane” ks. Krzysztofa Kluka.

Ewa Majewska

RDLP w Białymstoku

ewa.majewska@bialystok.lasy.gov.pl